

Na 20 20

Rodacy, znajomi, rodzinno!
Czytacie ze zdziwioną miną
rok sterany odchodzi, znów gładzę
tu na miejscu, obok Was, wszędzie
moje Orędzie jednak się odbędzie.
(Nic Wam od tego nie będzie!)

Przez 12 ostatnich miesięcy
Polki i Polacy, a nawet Niemcy,
wyczekiwali dobrej zmiany,
cisza, chochoł za plecami
kartki kalendarza przekłada
została okładka i Nowa Dekada.

„Szalone lata dwudzieste”
grały piosenką, sukni szelestem,
wynałzkami na rzeczy wszystkie
emancypacją sufrażystek,
zmianą dorożek w automobile
zzuciem gorsetu na krótką chwilę.

Nasze nowiutkie lata dwudzieste
z rozbiegu rwą cudzą przestrzeń
rozryte hejtem (współczesny żart :-)
pasjansa kładą z bankowych kart
wszystkich wyłapią w totalnej sieci,
papką społeczną w mediach klops śledzi.

Życzenia na lata dwudzieste:

łapcie świeże powietrze
trzymajcie amulet w zaciśniętej dłoni
ustalcie kto ucieka a kto goni
jedzcie marchewki z wolnego wybiegu
utoczcicie kulkę na pamiątkę śniegu.

Dla sympatycznej postaci w lustrze
życzenia zdrowia i forsy złóżcie
jak potraficie, cmoknijcie w czoło,
jak nie to w nos, niech będzie wesoło.
Nowy Rok daje dla nas w prezencie
w lutym sobotę, jeden dzień więcej!!!

*Bezpieczny, schowany za ROD-em
nie podpisuję się pod spodem
w czasach rozumu ucieczki
lepiej nie wychylać łba z beczki.*